

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

DYNAMIKA WIARY

Bogactwo wielorakich i zróżnicowanych odniesień międzyludzkich stawia, między innymi, kwestię osobowej manifestacji wiary i zaufania wobec drugiego człowieka. Może ona być oczywiście podjęta w kategoriach czysto naturalnych i ogólnoludzkich; fizycznych czy psychicznych. To jednak pozostanie na zawsze jednym z podstawowych elementów zdobywania wiedzy, zaufania międzyludzkiego czy zdolności współpracy oraz wzajemnych relacji. Trudno wręcz wyobrazić sobie codzienne życie bez znamion wiary czysto naturalnej, bez znaków zaufania w zakresie wiedzy, postaw i odniesień ku drugiemu człowiekowi. Niezbędna jest bowiem świadomość przyjęcia ogromnego zakresu wiedzy na zasadzie uwierzenia innym.

Obok tego naturalnego i tak niezwykle ważnego odczucia, postaw oraz zachowań staje także wiara w kategoriach religijnych, a tym bardziej w kategoriach chrześcijańskich. To odniesienie do bogów, bóstw czy innych istot pozaziemskich. To przecież wyjątkowe osobowe odniesienie do osobowego Boga – w religiach monoteistycznych – i do prawd przez Niego manifestowanych oraz głoszonych i przekazywanych ludziom. W odpowiedzi na taki darmowy dar wiary winna stawać także pełna osobowego zaangażowania twórcza odpowiedź człowieka. Winna ona jednak być znaczone pełną osobową wolnością, a zarazem i umocniona niezbędnym darem łaski czy mocy Pana. Wiąże się ona także ze zobowiązaniem niesionego świadectwa, a więc rozeznania wiary jako pewnego praktycznego i życiowego przesłania oraz zarazem zobowiązania. Nią trzeba żyć i o niej trzeba świadczyć w codzienności życia.

I. WIARA W CHRYSYTA

W niepowtarzalną, świętą i jedyną noc Bożego Narodzenia, a zwłaszcza w czasie tradycyjnej liturgii Mszy św. o północy – „Pasterki” ukazuje się w bardzo plastycznej formie moc dokonującego się wówczas dzieła wejścia Syna Bożego w ludzki świat, w dzieje zbawienia Nowego Przymierza. Bóg staje się człowiekiem. Wcielenie znaczone jest spotkaniem boskości i człowieczeństwa, grzeszności ludzi i świętości Boga. Prawda ta, tak ważna dla ontycznej wizji człowieka, jest jednak jakby szczególnie dostępna oraz otwarta i zdolna do przyjęcia tylko dla tych, którzy wówczas czuwali, którzy byli miłością i prawdą otwarci na ów dar. To dar przyjęty przez pasterzy przepelnionych miłością, a więc darem otwartości na drugiego człowieka, na Boga-Człowieka.

Zatem wyjątkowo i w duchu pełnym nadziei w tym czasie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 brzmią słowa bulli papieskiej ogłaszającej Jubileusz: „Wpatrzony w tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, Kościół ma przekroczyć niebawem próg trzeciego tysiąclecia”¹ To świadomość definitywnie i bezpowrotnie zamykającej się historii, jej przemijania w czasie oraz z drugiej strony budowana teraz, *hic et nunc*, terażniejsza nadzieja, zawsze jednak wychylona ku otwartej i żywej przyszłości. Teraźniejszość jest spełniana dziś – tu i teraz – jako swoista granica czy dynamiczny moment przenikania oraz spotkania tego, co już minęło i jest zamknięte oraz tego, co już się rozpoczyna i niesie nowe nadzieje.

Właśnie w betlejemskim narodzeniu, w ciszy ziemskiego spotkania tego, co boskie i ludzkie „[...] historia zbawienia znajduje w Jezusie Chrystusie swoje zwieńczenie i najpełniejszy sens”² To szczyt zaofiarowanej w pełni czasów miłości Boga Ojca w Jednorodzonym Synu oraz w mocach Ducha tak do ludzi, jak i do świata. W Jezusie z Nazaretu wszyscy otrzymali oczekiwaną „łaskę po łasce” (J 1, 16), a więc twórczą nowość Pana. To życiodajna łaska Nowego Przymierza, przymierza Ducha po zbawczej łasce Starego Przymierza, ale niestety znaczonego ciężarem Prawa (por. J 1, 17)³

¹ J a n P a w e ł II. Bulla *Incarnationis mysterium* ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000. OsRomPol 20:1999 nr 1.

² Tamże.

³ Por. A. H u m b e r t. *L'observance des commandements dans les écrits johanniques (Évangile et Première Épître)*. SMor 1:1963 s. 190-191; A. F e u i l l e t. *Le prologue du quatrième évangile. Étude de théologie johannique*. Paris 1968 s. 114-126; D. F r a n g i p a n e. „*Et gratiam pro gratia*” (Jo 1, 16). VD 26:1948 s. 3-17; J. J e r e m i a s.

Z innej zaś strony to właśnie tylko i wyłącznie w następstwie darmowej łaski Ojca, zaofiarowanej w pełni czasów we Wcielonym Słowie, wszyscy wierzący otrzymują szczególną możliwość uczestnictwa w pełni życia Syna Bożego (por. J 1, 14). W Nim wszyscy mogą stać się przybranymi dziećmi Bożymi, a wobec Niego braćmi i siostrami. To dar oraz moc niewyczerpanej łaski Bożej, która przez działalność Słowa Wcielonego staje się twórczo i na zawsze obecna w świecie jak dar dla ludzi i całego stworzenia. Odtąd każdy wierzący, jako nowe stworzenie, otrzymuje niewyczerpaną zbawczą pomoc Bożą na drodze swego ziemskiego pielgrzymowania⁴

Co więcej tylko w Nim wszyscy chrześcijanie dostępują pełni osobowego nawrócenia oraz pojednania z Ojcem (por. Rz 5, 10; 2 Kor 5, 18). Zatem o spełnieniu się nadziei usprawiedliwienia, a więc osiągnięciu ostatecznego skutku odkupienia, czyli zbawienia wiecznego, nie decydują ostatecznie tylko ludzkie wysiłki, lecz zbawcza wola Boga, dowiedziona wyraźnie wydaniem Chrystusa na śmierć, Jego zwycięskie zmartwychwstanie i zesłanie przez Niego oczekiwanego w nowości czasów daru Ducha Świętego. Przecież „Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5, 8), gdy nie byliśmy godni Jego darów. Stąd też chluba postaw moralnych chrześcijan nie ma swego źródła we własnych uczynkach wykonywanych nawet z nakazu Prawa, lecz w śmierci Chrystusa i w Jego zwycięstwie zmartwychwstania oraz chwale wiecznej, które są jedyną i pewną gwarancją osobowego zbawienia.

Paweł nazywa dzieło odkupienia owocnym i ostatecznym pojednaniem ludzkości z Bogiem, ze Stwórcą i wskazuje, iż zostało ono zlecone w kontynuacji zbawczego dzieła Jezusa z Nazaretu (por. Ef 2, 16; Kol 1, 20. 22). Oczywiście zawsze cała inicjatywa i myśl zbawcza spoczywa w rękach Ojca, choć jednak ostatecznie dzieło zbawienia dokonuje się przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Późniejsze zaś administrowanie, czyli sza-

Słowo objawiające. Forma literacka Prologu Janowego. W: *Biblia dzisiaj.* Red. J. Kudasiewicz. Kraków 1969 s. 311; S. A. P a n i m o l l e. *Il dono della Legge e la grazia della verità (Gv 1,17).* Roma 1973; D. v o n H i l d e b r a n d. *Das Wesen der Liebe.* W: T e n z e. *Gesammelte Werke.* Bd. 3. Regensburg 1980 s. 117-139; M.-E. B o i s m a r d. *La Loi et l'Esprit.* LeV 1955 nr 21 s. 77-78.

⁴ Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Redemptor hominis.* Città del Vaticano 1979 nr 18; J. G r a n g e t t e. *Nous avons vu sa gloire (Jn 1,14).* VS 110:1964 s. 32-42; Th. C. de K r u i j f. *The Glory of the Only Son.* W: *Studies in John.* Leiden 1970 s. 111-123; G. A. F. K n i g h t. *Law and Grace. Must a Christian Keep the Law of Moses?* London 1962 s. 61-64; F e u i l l e t, jw. s. 114-126; C. H. D o d d. *The Interpretation of the Fourth Gospel.* Cambridge 1963 s. 170-178.

fowanie owoców zbawienia, zostało powierzone apostołom oraz ich następcom, zwłaszcza w posłudze nawrócenia i jednania (por. 2 Kor 5, 18)⁵

Przeżywany każdego roku okres Bożego Narodzenia jest czasem, w którym w szczególny sposób i bardziej twórczy chrześcijanie wpatrują się głębiej w Tajemnicę Wcielenia, tj. w dar zaofiarowanego – w pełni czasów – w ludzkim ciele Jedyne Syna Bożego. Jest to jednocześnie wpatrywanie się w Chrystusa z Nazaretu, który został ludziom zesłany przez Ojca jako odwieczne zapowiadane Słowo, które stając się Ciałem odtąd towarzyszy dziejom ludzi i świata. To ostatecznie tylko On objawia tak życiem, jak i działalnością Boga, przede wszystkim jako miłosiernego oraz kochającego Ojca.

Tylko w Chrystusie, jako wierzący, ostatecznie „mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością, dzięki wierze w Niego” (Ef 3, 12)⁶ Wcielenie w pełni i ostatecznie objawia nam Boga istniejącego w Trójcy Osób, jako współistotnych w miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Chrystus, który jest przedmiotem kontemplacji świata duchów, jest jednocześnie dla wiernych pośrednikiem, który pozwala im, na zasadzie wiary, nadziei i zapewne miłości, z dziecięcą szczerością oraz prostotą przystępować do niezmiernego Stwórcy wszechrzeczy, jako do dobrego i kochającego Ojca.

Przez wiarę w Chrystusa otrzymujemy dar stania się autentycznymi braćmi i siostrami oraz dziećmi Bożymi (por. J 1, 13). Dzieciństwo Boże pochodzi zawsze od Boga, ale jednak w sposób stanowiący całkowite przeciwieństwo do czysto fizycznego rodzenia. Bóg jest ostateczną przyczyną pełni życia, które faktycznie poczyną się w wierzącym we chrzcie św i daje mu faktyczne uczestnictwo w naturze Bożej.

⁵ Por. P S t u h l m a c h e r. *Erwägungen zum ontologischen Charakter der „kainetis” bei Paulus*. *EvTh* 27:1967 s. 1-35; J. G i b l e t. *L'Alleanza di Dio con gli uomini*. W: *Grandi temi biblici*. Dir. J. Giblett. Alba 1968 s. 38-39; H. L a n g k a m m e r. *Etyka Nowego Testamentu*. Wrocław 1985 s. 165; W T h ü s s i n g. *Per Christum in Deum. Studien zum Verhältnis von Christozentrik und Theozentrik in den paulinischen Hauptbriefen*. Münster 1965 s. 61-114; K. R o m a n i u k. *Soteriologia św. Pawła*. Warszawa 1983 s. 187-188; O. M e r k. *Handeln aus Glauben. Die Motivierungen der paulinischen Ethik*. Marburg 1968 s. 15-19.

⁶ Por. C. L a r c h e r. *L'actualité chrétienne de l'Ancien Testament d'après le Nouveau Testament*. Paris 1962 s. 261-264; S. L y o n n e t. *Liberté chrétienne et loi de l'Esprit selon saint Paul*. Rome 1954 s. 170-179; B. N. K a y e. *Law and Morality in the Epistles of the New Testament*. W: *Law, Morality and the Bible. A Symposium*. Ed. B. Kaye. G. Wenham. Downers Grove 1978 s. 81-82; J. N a g ó r n y. *Trynitarny fundament życia moralnego w ujęciu św. Pawła*. *RTK* 29:1982 z. 3 s. 51-52.

Tylko ci, którzy uwierzyli Słowu i stali się Jego uczniami, otrzymują pełny dar dziecięstwa Bożego, dar jedności z Panem (por. J 2, 23; 3, 18; 1 J 3, 23)⁷ Dar ten zakłada jednak niepowtarzalne narodzenie się „z Boga” (J 1, 13) lub „z góry”, za sprawą Ducha Świętego, tj. istotnego pierwiastka życia nadprzyrodzonego w człowieku (por. 1 J 3, 9)⁸ Każdy wierzący w Pana otrzymuje Go już w eschatologicznej terażniejszości spełnianej w czasie z chwilą pełnego wyzwolenia przez wiarę ze sfery świata, zdążając jednocześnie wśród walki (por. 1 J 5, 18) ku pełni chwały i zmartwychwstania w oczekiwanym dniu ostatecznym (por. J 5, 29; 6, 39. 44. 54; 12, 31; 17, 24)⁹

Dlatego zapewne Ojciec Święty, zapowiadając Wielki Jubileusz Roku 2000. mówi: „Wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu, jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie coraz żarliwszej modlitwy i solidarności z bliźnimi, zwłaszcza z tymi najbardziej potrzebującymi”¹⁰ Zatem ożywienie wiary

⁷ Por. R. S c h n a c k e n b u r g. *Das Johannesevangelium*. Vol. 2. Freiburg im Br 1971 s. 537; B. V a w t e r. *The Gospel according to John*. W: *The Jerome Biblical Commentary*. Ed. R. E. Brown. New York 1968 s. 418-419; R. B u l t m a n n. *Theologie des Neuen Testament*. Tübingen 1977 s. 390; B. V a w t e r. *Johannine Theology*. W: *The Jerome Biblical Commentary* s. 838-839; S. S c h u l z. *Die Stunde der Botschaft. Einführung in die Theologie der vier Evangelisten*. Berlin 1969 s. 353.

⁸ Por. R. S c h n a c k e n b u r g. *Nauka moralna Nowego Testamentu*. Warszawa 1983 s. 302-310; H.-D. W e n d l a n d. *Etica del Nuovo Testamento*. Brescia 1975 s. 185-187; R. S c h n a c k e n b u r g. *L'esistenza cristiana secondo il Nuovo Testamento*. Modena 1971 s. 44-45; H. L a n g k a m m e r. *Problemy literackie i teologiczne Ewangelii Janowej*. RTK 29:1982 z. 2 s. 81-82; J a n P a w e ł II. *Adhortacja apostolska Reconciliatio et paenitentia*. Città del Vaticano 1984 nr 20; K. H. S c h e l k l e. *Teologia Nowego Testamentu*. T. 3: *Etyka*. Kraków 1984 s. 18-19, 25-26; L. D i P i n t o. *L'uomo visto da Gesù di Nazareth*. W: *L'antropologia biblica*. Dir. G. De Gennaro. Napoli 1981 s. 691-693; B. P r e t e. *Dati caratteristiche della antropologia giovannea*. W: *L'antropologia biblica* s. 857-858.

⁹ Por. S c h n a c k e n b u r g. *Das Johannesevangelium* s. 104-107; K. H a a c k e r. *Die Stiftung des Heils. Untersuchungen zur Struktur der johanneischen Theologie*. Stuttgart 1972 s. 54; L. G o p p e l t. *Theologie des Neuen Testament*. Bd. 2. Göttingen 1976 s. 641; B. V a w t e r. *The Gospel according to John* s. 418-419; S c h u l z. *jw* s. 353; S c h n a c k e n b u r g. *Nauka moralna* s. 302-310; W e n d l a n d. *jw* s. 185-187

¹⁰ J a n P a w e ł II. *List apostolski Tertio millennio adveniente*. Città del Vaticano 1994 nr 42.

ma być jednym z podstawowych zadań Roku Jubileuszowego 2000, a także znaków chrześcijańskiego świadectwa wiary na przyszłość.

II. DAR WIARY

Wiara jest darem, jest łaską zupełnie darmową i niezastudzoną zaofiarowaną w pełni wolności ze strony Pana. Otrzymujemy ją w pełni na chrzcie świętym, tak niekiedy w osobowym własnym rozeznaniu (gdy jesteśmy już ludźmi dojrzałymi), a jednak zazwyczaj w rozeznaniu naszych wierzących rodziców oraz chrzestnych. To wielka tajemnica zbawcza Kościoła, eschatologicznego świadka wiary Pana i Jego wspólnoty Nowego Przymierza pielgrzymującej w miejscach i w czasie.

Ten zapoczątkowany dar wiary, który otrzymujemy jakby z zaufaniem, musi z czasem wzrastać, rozwijać się i dojrzewać przez całe nasze ziemskie życie – zwłaszcza świadome moralne wybory i decyzje. Zatem jest on faktycznie twórczym i ostatecznie ciągle dojrzewającym darem, który jednak zawsze i w pełni szanuje wielki dar – wolność osobową obdarowanego. Oczywiście jest zatem stwierdzenie, jeśli nie będzie w miarę systematycznego, opartego na wolności, twórczego wzrostu w wierze, dar wiary nie tylko może pozostać bezowocny, ale może zostać nawet zaprzepaszczone, stać się wręcz zmarnowanym.

Dziś doświadczamy jednoznacznie, jak to ma miejsce u wielu współczesnych ochrzczonych, że dar wiary – niestety stosunkowo szybko – słabnie i wręcz nawet jest mało czytelny oraz niekiedy czasem zupełnie obumiera i zanika. Zamiary, plany, zapewnienia stosunkowo szybko w realiach życia stają się teorią trudną, wręcz niemożliwą do pełnej realizacji. Wydaje się zatem, że przeżywany czas Jubileuszu powinien więc być bardziej czytelnie dla nas szczególnym okresem ożywienia i dynamiki w świadomości trwania i dojrzewania w wierze, nadziei i miłości chrześcijańskiej.

Każde niemowlę, które jest ochrzczone, zaraz po urodzeniu otrzymuje zazwyczaj chrzest w wierze swoich rodziców oraz chrzestnych. Rodzice są zawsze pierwszymi przekazicielami wiary, która następnie jest pogłębiana przez katechizację i nauczanie religii stosownie do percepcji dziecka.

Każdy przekaz wiary jest jednak z konieczności dostosowany do poziomu intelektualnego każdego dziecka Bożego, a w pewnym sensie i jego rodziców, choć są to znamiona, które wykraczają poza realia przemijania czasu i pokoleń. Mówimy czasami o wierze infantylnej, co oczywiście nie

niesie w sobie tylko sensu negatywnego. Taka bowiem wiara może być w pełni zasługującą i zbawczą. Zatem chrześcijańska wiara musi wzrastać i dojrzewać tak, jak wzrasta i dojrzewa cała rzeczywistość życia zagrożona różnymi trudnościami, na które człowiek napotyka w życiu, ponieważ nie ma solidnego i w pełni rozeznanego fundamentu życiowego (por. Mt 7, 24-27). Przyjęte słowo Boże często nie zostaje bowiem mocno i wyraźnie osadzone w duszy słuchacza. Praktycznie dobre chęci często ulegają zniszczeniu podczas pierwszej burzy życiowej, podczas pierwszej konfrontacji ideałów z realiami życia¹¹

Św. Paweł wymownie nawołuje chrześcijan w Koryncie: „Bracia, nie bądźcie dziećmi w swoim myśleniu [...]. W myślach waszych bądźcie dojrzałi” (1 Kor 14, 20). Zatem Koryntianie mają być jak dzieci w swej niewinności i czystości duszy; nie mogą natomiast myśleć i wydawać swoich sądów tak jak naiwne dzieci. To oczekiwanie realizmu chrzcielnych mocy chrześcijan. Świadectwo wiary wymaga zawsze obok teoretycznej świadomości szczególnie osobowych i autentycznych postaw życiowych. Jednak wobec zła nie należy wykazywać się jego praktyczną znajomością (por. Rz 16, 19).

Pisząc zaś do Efezjan św. Paweł wskazuje, że ochrzczeni, wierzący muszą dążyć: „do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do Człowieka Doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Chodzi o to, abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu” (Ef 4, 13-14)¹² To wyzwanie, które w pełni rozeznaje nowość czasów Jezusa Chrystusa, jest jednocześnie świadome trudności, jakie niesie bycie nowym stworzeniem.

Zawsze właściwym budowniczym „Ciała Chrystusowego” jest sam Bóg. On zleca budowanie jedności w wierze, poznanie Syna Bożego oraz pełne

¹¹ Por. J. S z l a g a. *Obraz budowania w Nowym Testamencie*. RBL 27:1974 s. 312-316; H. K a h l e f e l d. *Der Junger. Eine Auslegung der Rede Lk 6, 20-49*. Leipzig 1963; F. G r y g l e w i c z. *Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana*. Katowice 1984 s. 35-36; J.-F. C o l l a n g e. *De Jésus à Paul: L'éthique du Nouveau Testament*. Genève 1980 s. 46-50; W e n d l a n d, jw. s. 19-20, 50-51; J. B l a n k. *Was Jesus heute will. Überlegungen zur Ethik Jesu*. ThQ 151:1971 s. 316-317; P. P i v a. *Teologia morale generale a delle categorie morali fondamentali*. Roma 1981 s. 140.

¹² Por. L. D i P i n t o. *L'uomo e la scelta morale nel Nuovo Testamento*. W: *Antropologia biblica e morale. Atti del 10 Congresso dei Biblisti e Moralisti dell'Italia Meridionale (Castellamare 1-2 giugno 1971)*. Napoli 1972 s. 69-78; O. B a r c l a y. *The Nature of Christian Morality*. W: *Law, Morality and the Bible* s. 144-149.

osiągnięcie doskonałości właściwej nowemu człowiekowi w Chrystusie. Zatem można powiedzieć, że rozwijająca się czynność budowania „Ciała Chrystusowego” dobiegnie kresu w trzech podstawowych aspektach: a) jedność wiary w jednego (por. Ef 4, 5) Syna Bożego, dająca pełne Jego poznanie i jedność z Nim; b) „Człowiek Doskonały” czyli „Ciało” eklezjalne w pełni rozwinięte w mocach Pana; c) miara wielkości tegoż „Ciała” odpowiednia do „pełni”, czyli bogactwa i doskonałości łask, jakimi On rozporządza „napętlając” wszystko w Chrystusie. Sprawdzianem już doczesnym prawidłowego spełniania tych zadań apostolskich jest odporność wiernych na pokusy błędnych poglądów oraz opinii, ich duchowa dojrzałość wobec zakusów ludzi, narzędzi szatana (por. Ef 6, 1)¹³

To właśnie obserwujemy wyraźnie dzisiaj. Wiara, gdy pozostanie na poziomie dziecięcym, gdy nie dojrze, słabnie i nie umie przeciwstawić się licznym przewrotnościom ludzkim, a w konsekwencji poddaje się wszystkim fałszywym podmuchom, jakie niesie współczesność. Wiele aktualnie głoszonych opinii, zwłaszcza w środkach społecznego przekazu, ma z zasady na celu zakwestionowanie wiary, budzenie wątpliwości i propagowanie poglądów, że życie można sobie równie dobrze ułożyć bez Boga, bez odniesień religijnych. Można by w tym kontekście przytaczać różne głoszone poglądy, które wywołują wątpliwości, zwłaszcza gdy wiara religijna jest niedojrzała i nie umie krytycznie ocenić fałszywych opinii.

III. DOJRZEWANIE WIARY

Można pytać się kiedy wiara jest niedojrzała? Odpowiedź wskazuje, że przede wszystkim wówczas, gdy istnieje rozdźwięk między zewnętrznym wykonywaniem praktyk religijnych a codziennym życiem. Zatem obiektywny dysonans między teorią a praktyką. Bardziej szczegółowo ujawnia się to, kiedy zewnętrzne formy religijności zacieśniają się do niedzielnej Mszy św. i może odmówienia krótkiej formułki religijnej każdego dnia czy przy

¹³ Por. N a g ó r n y, jw. s. 47-56; S c h n a c k e n b u r g, *Nauka moralna* s. 162-164; H. H a l t e r, *Taufe und Ethos. Paulinische Kriterium für das proprium Christlicher Moral* Freiburg im Br. 1977 s. 427-452; J.-M. A u b e r t, *Jak żyć po chrześcijańsku w XX wieku*. Warszawa 1986 s. 46; D. D e d e n, *L amore di Dio e la risposta dell'uomo nella Bibbia*. Bari 1971 s. 112; B. H ä r i n g, *Liberi e fedeli in Christo. Teologia morale per preti e laici*. Vol. 1. Roma 1981 s. 505-507

szczególnych sytuacjach. To staje się czytelne wówczas, kiedy zasadniczym motywem wykonywania praktyk religijnych jest jedynie poczucie obowiązku czy wierność tradycji. Czasami w tym kontekście słyszy się także zdanie, że nie wiadomo, co będzie po śmierci, więc nie zaszkodzi wypełnienie pewnych praktyk religijnych.

Wszystkie praktyki religijne i formy pobożności, zwłaszcza gdy wynikają z osobistego przeżycia i doświadczenia, mają swoje ogromne znaczenie w kategoriach wiary i niesionego w niej orędzia. Nie mogą one jednak nigdy być na marginesie codziennego życia, codzienności postaw oraz wyborów moralnych. Realizacja życia zawodowego, towarzyskiego, często rodzinnego, dokonuje się współcześnie poza Kościołem. Jednak w tym życiu Bóg, jeśli nie jest zupełnie nieobecny, to bardzo często jest niestety zupełnie na marginesie życia. Współcześnie nie ma wręcz wysiłku kierowania się zasadami wiary, zwłaszcza, gdy wiara jest niepogłębiona i nie-dojrzała. Niepogłębiona zaś wiara nie promieniuje, nie jest świadectwem, nie niesie sobą ewangelizacyjnego przesłania.

Ileż to razy słyszałem współcześnie, że rodzice nakazują dzieciom uczęszczać na katechizację, na religię do szkoły polskiej, prowadzą także do Pierwszej Komunii, może jeszcze na przygotowanie do sakramentu Bierzmowania, ale niestety sami nie zawsze są w kościele, choćby tylko na niedzielnej Mszy św. Często wręcz schematycznie nakazują dzieciom i młodym wypełnianie praktyk, których jednak sami nie spełniają czy nawet swoim życiem wręcz im zaprzeczają. Praktycznie zaś gdy kończy się okres dzieciństwa, młody człowiek decyduje już sam o swoim postępowaniu, o swych wyborach moralnych, a w konsekwencji i często wówczas odchodzi od wiary, podobnie jak odchodzi od tego wszystkiego, co związane jest z jego dzieciństwem.

Ostatecznie wiara dojrzała to przede wszystkim konsekwencja między wyznawaniem realnym prawd wiary a codziennym życiem. To swoista zgodność praktyczna i teoretyczna. Wiara dojrzała w ekonomii Nowego Przymierza to osobiste przekonanie, że Bóg ostatecznie oraz w pełni objawił mi się w Chrystusie. To ostatecznie zawsze moja osobista odpowiedź na niepowtarzalne i jedyne wezwanie Chrystusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15)¹⁴ Treść zwiastowanej tu Ewangelii, czyli dobrej

¹⁴ Por. J a n P a w e ł II. Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 4. P H o f f m a n n. *Eschatologie und Friedenshandeln in der Jesusüberlieferung*. W: *Eschatologie und Friedenshandeln. Exegetische Beiträge zur Frage christlicher Frieden-*

nowiny, stanowi znamiona bliskości królestwa Bożego oraz fundamentalne wezwanie do nawrócenia i wiary w tę jedyną dobrą nowinę. Realna bliskość królestwa Pana to główny moment mobilizujący ludzi do nawrócenia i przemiany życia oraz twórczej zmiany osobowego postępowania. Ostatecznie okazuje się, że tylko wewnętrzne nawrócenie się, czyli całkowita zmiana duchowego nastawienia do Boga, ludzi, świata, siebie samego odwraca człowieka definitywnie od zła, a kieruje do Boga oraz wprowadza do tego królestwa.

W praktyce świadectwa wiary okazuje się, że w dojrzewaniu wiary zawsze potrzebne są tradycyjne formy kultu czy religijnego obyczaju, które manifestują wiarę i ukazują jej osobowe postawy. Wszystko to ma jednak podstawową moc w moim osobistym spotkaniu z Chrystusem, które dokonuje się przez całe chrześcijańskie życie, które jest nieustanną drogą ziemskiego pielgrzymowania. Będąc zaś w drodze, mam świadomość niebezpieczeństw, przeszkód, które muszę w Bożych mocach przezwyciężyć w pielgrzymim spełnianiu zadanej drogi czasów ostatecznych. Praktyki religijne otrzymują właściwą treść i są mocą w trudnościach tylko wówczas, gdy są związane ze stałym pogłębianiem wiary.

IV PRÓBY WIARY

Wiara bowiem w realiach czasu i miejsca poddawana jest zawsze wielorakim próbom i doświadczeniom. Wiara osobiście i głęboko przeżywana przechodzi przez wiele utrapień i niepewności, niesionych miejscem, czasem, przestrzenią i konkretnymi ludźmi, a przede wszystkim sobą samym. Tu na ziemi nie mamy niestety pełnej i doskonałej wizji Boga, choć jej z chrześcijańską nadzieją oczekujemy. Jasno i profetycznie mówi zatem o tym św. Paweł: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno” (1 Kor 13, 12). Stąd też mogą przyjść i ostatecznie także w nowej ekonomii Jezusa z Nazaretu często przychodzą niekiedy zwątpienia oraz

sverantwortung. Stuttgart 1981 s. 121-123; A. W e i s e r. *Zentrale Themen des Neuen Testaments*. Donsuworth 1978 s. 9-13; H. P O w e n. *Eschatology and Ethics in the New Testament*. SJT 15:1962 s. 369-370; W S c h r a g e. *Ethik des Neuen Testaments*. Göttingen 1982 s. 22-23; Ch. H. D o d d. *Evangelio e legge. Rapporto tra fede ed etica nel cristianesimo primitivo*. Brescia 1968 s. 36-41; W e n d l a n d, jw s. 17; L a n g k a m m e r. *Etyka* s. 83-88.

trudności wiary. Faktycznie chrześcijanin ostatecznie poznaje bowiem nie realnie sam przedmiot poznania, ale tylko jego odbicie zawsze niedoskonałe i niestety schematyczne. Jednak człowiek – zdaniem Apostoła Narodów – będzie kiedyś w pełni oglądał Boga, gdy pełną miłością zapłaci za miłość Syna Wcielonego lub dokładniej, gdy miłość, którą go Bóg umiłował, wróci do swego źródła, tj. do Boga¹⁵

Wszyscy wybrańcy Boży Starego Testamentu, począwszy od Abrahama, ojca wszystkich wierzących, przechodzili szczególne próby wiary na ich drodze powołania – wierności przymierzu z Bogiem Jahwe¹⁶ Trzeba stwierdzić, iż zwątpienie oraz niepewność wkradało się również czasem i w serca samych Apostołów. Zatem musiał Chrystus im ostatecznie jasno i odważnie powiedzieć: „Błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi” (Łk 7, 23; por. Mt 11, 6)¹⁷ Chrystus faktycznie zezwala na próby i doświadczenia, by nasza wiara umacniała się między innymi przez przewycięzanie przeciwności, byśmy byli wreszcie ludźmi zahartowanymi w wierze, która winna być odważnie świadczona w każdych realiach czasu i świata. Wsparciem pozostanie na tej drodze zawsze samo życie oraz zbawcza działalność Jezusa, a nawet zbawczo-historyczne wypełnienie wszystkich zapowiedzi Starego Przymierza (por. Iz 29, 18-19; 35, 5-6; 61, 5).

Mając na względzie bardzo jeszcze starotestamentalne wyobrażenie o Mesjaszu – potężnym wybawicielu a także restauratorze politycznej świętości Izraela – wielu współczesnych Janowi Chrzcicielowi mogło zwątpić w to, czy Jezus z Nazaretu jest rzeczywiście zapowiadany i oczekiwanym Mesjaszem. Zachowywał się bowiem czasem tak dziwnie: nie wymierzał natychmiast surowej kary tym, którzy na nią z pewnością zasługiwali, pozwalał się znieważać i zdawał się wręcz tolerować zło. Zatem ludzie nie zdobywający się na bardziej wnikliwy sposób myślenia mogli nie tylko w Niego zwątpić, lecz także naprawdę wręcz Nim się zgorszyć.

Św. Piotr, po wielu doświadczeniach ewangelizacyjnych, w swoim liście tak mówi: „radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele

¹⁵ Por. D e d e n, jw. s. 53; H ä r i n g, jw. vol. 1 s. 111; T G o f f i. *Vita virtuosa secondo lo Spirito*. W: *Corso di morale*. Vol. 1: *Vita nuova in Cristo (Morale fondamentale e generale)*. Dir. T Goffi, G. Piana. Brescia 1983 s. 574-576.

¹⁶ Por. A. F. D z i u b a. *Dynamika wiary*. Częstochowa 1997 s. 27-38; A. T r o n i n a. *Abraham – ojciec wierzących*. W: *Wiara w postawie ludzkiej*. Red. W Słomka. Lublin 1991 s. 11-26. *Homo meditans*. T 6.

¹⁷ Por. W e n d l a n d, jw. s. 19-20, 50-51; C o l l a n g e, jw. s. 46-50.

cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujcie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie” (1 P 1, 6-9)¹⁸ To świadomość wiary wychylonej już ku realiom nieznanym wcielonego Jezusa, ku rzeczywistości, w której właśnie wiara pozostaje jedyną i zarazem fundamentalną kategorią zbawczego odniesienia do Niego.

Chrześcijanie pewni bliskiego zbawienia powinni radować się już teraz, pomimo udręki i prób teraźniejszości (por. Jk 1,2-3)¹⁹ W porównaniu z wiecznym zbawieniem są one krótkotrwałe (por. 1 P 4, 13; 5, 10). Doświadczenia (por. 1 P 4, 12) pochodzą przede wszystkim od przeciwnego chrześcijaństwu świata pogańskiego (por. 1 P 2, 12. 15; 3, 14-16; 4, 14. 16)²⁰ Podobnie jak w ogniu dokonuje się próby waloru metali szlachetnych, tak w doświadczeniach wypróbowuje się wartość wiary. Radować się wśród takich doświadczeń to właściwa postawa uczniów Chrystusa. Piotr dał już jej dowód (por. Dz 5, 41; Jk 1, 2).

Dynamiczne napięcie eschatologiczne powinno zawsze napawać uczniów Jezusa radością wyływającą ze świadomości, że cierpienia w czasach eschatologicznych przygotowują już bezpośrednio na powtórne spotkanie z Panem w pełni wiecznego szczęścia. Wśród nich wiara staje się wręcz niezłomna, wypróbowana i to znacznie lepiej niż szlachetny metal w ogniu i w innych próbach (por. Prz 17, 3; 27, 21; Syr 2, 5; Mdr 3, 6). Ostatecznie Bóg sprawiedliwie oddzieli i także zniszczy wszystko to, co w człowieku bezwartościowe, pozostawiając w nim tylko autentyczne

¹⁸ Por. E. G. S e l w y n. *The Persecutions in 1 Peter*. „Bulletin of the Studiorum Novi Testamenti Societas” 1:1950 s. 39-50; A. M. V i t t i. *Eschatologia in Petri epistula prima*. VD 11:1931 s. 304-306; E. G. S e l w y n. *The First Epistle of St. Peter* London 1958 s. 250-258.

¹⁹ Por. A. F e u i l l e t. *Le sens du mot parousie dans l'Évangile de Matthieu. Comparaison entre Matth 24 et Jac 5,1-11* W: *The Background of the New Testament and its Eschatology. Studies in Honour of C. H. Dodd*. Cambridge 1964 s. 272-276.

²⁰ Por. W B r a n d t. *Wandel und Zeugnis nach dem 1 Petrusbrief*. W: *Verbum Dei manet in aeternum. Festschrift O. Schmitz*. Witten-Ruhr 1953 s. 10-25; W e n d l a n d, jw. s. 167; W C. v a n U n n i k. *The Teaching of Good Works in 1 Peter*. NTS 1:1954-1955 s. 92-110; S c h e l k l e, jw. s. 31, 128; R. R u s s e l. *Eschatology and Ethics in 1 Peter*. EvQ 47:1975 s. 78-84; L a n g k a m m e r. *Etyka* s. 201-204; J. R. M i c h a e l s. *Eschatology in 1 Peter 3, 17*. NTS 13:1966-1967 s. 394-401; A. S c h u l z. *Nachfolgen und Nachahmen. Studien über das Verhältnis der neutestamentlichen Jungerschaft zur urchristlichen Vorbildethik*. München 1962 s. 289-293; W e n d l a n d, jw. s. 168.

wartości przydatne na życie wieczne, a zwłaszcza miłość (por. 1 Kor 13, 13)²¹ Jednak już w okresie przedeschatologicznym, a więc w czasach nowości mesjańskiej, podobną rolę spełnia nadprzyrodzona wiara, której zwycięsko przebyte doświadczenia nadają wartość przewyższającą wielokrotnie cenę złota czy innego kruszcu (por. Jk 5, 3; Mt 25, 31-46). Faktycznie, w realiach zbawczej ekonomii Mesjasza tylko wypróbowana wiara może zdecydować o osobowym i pełnym udziale w chwale Jezusa Chrystusa (por. Rz 8, 17; Kol 3, 4)²²

Z kolei wzmiankowana i rozważana wyżej wiara staje się ważnym przedmiotem dokładniejszych refleksji teologicznych. Autorowi listu chodzi przede wszystkim o podkreślenie nadprzyrodzonego jej charakteru, różnego od ludzkiej wiarygodności, która domaga się bezpośredniego, dotykającego, zmysłowego świadectwa. Odbiorcy listu wierzą w Jezusa Chrystusa, choć Go nie widzieli: kierowani miłością wiedzą jednak, ku jakiemu celowi zdążają, a dokładniej, ku jakiej osobie. O nich to dobitnie mówią także słowa przekazane przez J 20, 29: „błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” Błogosławieństwo to przedstawione jest z kolei w w. 8 w fantastycznych wymiarach eschatologicznych radości i pełni chwały bez granic. Dla całego niezwykle żywotnego i pełnego autentycznych ideałów wczesnego chrześcijaństwa paradoks obecnych ziemskich cierpień i jednocześnie przyszłej radości był zarazem tak tajemnicą, jak i oczywistością wiary. Dla niewierzącego oczywistość ta jest czy może wydawać się wręcz nonsensem²³

Wiara zdąża więc zawsze ku określonemu celowi eschatologicznemu: ku zbawieniu duszy, a w języku biblijnym ku zbawieniu całego człowieka,

²¹ Por. A. D a l b e s i o. *La Prima lettera ai Corinti*. W: *Il messaggio della salvezza. Lettere di s. Paulo e Lettera agli Ebrei*. Torino 1976 s. 197-209; C. S p i c q. *Agapé dans le Nouveau Testament*. Vol 2. Paris 1959 s. 92; C. K. B a r r e t t. *La prima lettera ai Corinti*. Bologna 1979 s. 379-383; H. C o n z e l m a n n. *Der erste Brief an die Korinther*. Göttingen 1969 s. 270-273.

²² Por. F e u i l l e t. *Le sens du mot parousie* s. 272-276; G. B a r t h. *Das Gesetzesverständnis des Evangelisten Matthäus*. W: G. B o r n k a m m, G. B a r t h, H. J. H e l d. *Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium*. Neukirchen 1965 s. 83-85; P. S t u h l m a c h e r. *Versöhnung. Gesetz und Gerechtigkeit. Aufsätze zur biblischen Theologie*. Göttingen 1981 s. 43-65; M e r k, jw s. 28-40; F. N e i r y n c k. „Chrystus w nas” i „my w Chrystusie” *Conc 5:1969* z. 2 s. 312-321

²³ Por. B. P r e t e. *Beati coloro che non vedono e credono (Giov 20, 29)*. *BibOr 9:1967* s. 97-114; T. S u r i a n o. *Doubting Thomas: An Initiation to Belief*. *BTod 53:171* s. 309-315.

choć rozumianego w całym bogactwie jego złożoności. Prawdę tę na sposób grecki rozumie św. Piotr (odmiennie niż św. Paweł i inne pisma, które „duszę” pojmują przeważnie w znaczeniu semickim, tylko jako synonim „życia”), widząc zwłaszcza duszę jako podmiot życia bez końca, jako pełnię nagrody eschatologicznej (por. 1 P 1, 22; 2, 11. 25). Podobny sens będzie miało także Piotrowe określenie „duch” (por. 1 P 3, 19)²⁴

V OŻYWIENIE WIARY

Jubileusz przełomu tysiącleci ma być czasem ożywienia wiary, której istotną treścią jest także prawda o Trójcy Świętej. Uświadomienie sobie bogactwa Osób Boskich, tak w ich wewnętrznym życiu oraz wzajemnych relacjach, jak i w działaniu, w spotkaniach z ludźmi w całej historii zbawienia, wyzwala bardziej realne odniesienie wiary, nadziei i miłości do Boga Trójosobowego.

Dlatego zapewne Papież w przygotowywanym trzyletnim okresie przed rokiem 2000 najpierw polecił zastanowić się i przypomnieć postać oraz dzieło Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby przynieść światu zbawienie i okazać w pełni miłość Ojca. To niezwykła i szczytowa koncentracja zbawczego spotkania Boga z człowiekiem, tym bardziej przekonująca i owocna, ponieważ spełniona skutecznie w ludzkiej naturze wcielenia oraz w realiach czasu i ziemi.

Chrześcijanie ostatecznie nie mogą wyznać w pełni wiary bez pomocy Ducha Świętego, gdyż „nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego «Panem jest Jezus»” (1 Kor 12, 3). To znaczy jak niemożliwością jest, by ktoś był wspierany przez Ducha Świętego, gdy bluźni Jezusowi, tak również nikt nie może wyznać swej wiary, jeżeli nie otrzyma specjalnej pozytywnej pomocy z góry. Zatem do pełnego wyznania wiary w boską godność Jezusa z Nazaretu nieodzowna jest pomoc Ducha Świętego, specjalna pomoc z wysoka Trzeciej Osoby Trójcy Świętej²⁵

²⁴ Por. F. M o n t a g n i n i. *Messaggio del regno e appello morale nel Nuovo Testamento*. Brescia 1976 s. 41-42; W e n d l a n d, jw. s. 149-150, 167-169; L a n g k a m m e r. *Etyka* s. 199-204; S c h u l z. *Nachfolgen und Nachahmen* s. 289-293; S c h e l k l e, jw. s. 31; B r a n d t, jw. s. 10-25; R u s s e l, jw. s. 78-84; K. H. S c h e l k e. *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief*. Leipzig 1966 s. 38.

²⁵ Por. I. H e r m a n n. *Kyrios und Pneuma. Studien zur Christologie der paulinischen Hauptbriefe*. München 1961 s. 38-58; J. S. V o s. *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zur paulinischen Pneumatologie*. Assen 1973 s. 79-85.

Po tym Jezusowym i ostatecznym fundamencie nowej ekonomii zbawienia, zrozumiałe jest, że następny rok przed Wielkim Jubileuszem poświęcony był rozważaniu Ducha Świętego, w którym – jak zapewnia św. Paweł – „mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością, dzięki wierze w Niego” (Ef 3, 12). Chrystus – doskonały przedmiot kontemplacji owego świata duchów – tutaj jest dla wiernych jedynym Pośrednikiem, który pozwala im, na zasadzie wiary, z dziecięcą szczerością i prostotą przystępować do niezmiernego Stwórcy wszechrzeczy jako do dobrego i kochającego Ojca. Ostatecznie usprawiedliwienia nie można sobie wysłużyć, jest ono darmowe (por. Ef 2, 5) i zależy od wiary w Chrystusa. Wiara jest zatem nieodzownym warunkiem usprawiedliwienia²⁶

Chrystus w czasie wcielenia wyszedł od Ojca, ale i w chwale paschalnej wrócił do Ojca – jak sam powiedział – „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28). Zatem Jego ziemskie posłannictwo ma zawsze boski charakter i odnosi się do tej samej tajemnicy: do posłannictwa Słowa na ziemię, dokonanego przez wcielenie, a nie do odwiecznego pochodzenia od Boga, do Jego zrodzenia a nie stworzenia. Zatem w ekonomii zbawienia na pierwszy plan wysuwa się wyraźna świadomość pochodzenia od Ojca i jednocześnie pełne oraz owocne dokonanie paschalnego dzieła zbawienia. Co więcej, chwila synowskiego powrotu do Ojca przedstawiona jest także jako sprawdzian pochodzenia od Niego. Trzeci rok został więc poświęcony „rozszerzeniu horyzontów człowieka wierzącego zgodnie z perspektywą samego Chrystusa, perspektywą prawdy o Ojcu, który jest w niebie”²⁷

Ponowne przemyślenie podstawowych prawd wiary ma nam właśnie pomóc w dojrzwaniu wiary i w pełniejszym związaniu wiary z życiem „przez Chrystusa w Duchu Świętym...” Trynitarne rozumienie i przeżywanie wiary stawia ją wyraźniej w czytelnych kategoriach zbawczych, które mają zawsze osobowe aplikacje życiowej i życiodajnej relacji Bóg–człowiek.

²⁶ Por. P. L u n d b e r g. *La typologie baptismale dans l'ancienne Église*. Uppsala 1942 s. 189-197; W e n d l a n d, jw. s. 95; L a r c h e r, jw. s. 261-264; K a y e, jw. s. 81-82; H. S c h l i e r. *Le temps de l'Église. Recherches d'exégèse*. Tournai 1961 s. 201-211.

²⁷ J a n P a w e ł II. List apostolski *Tertio millennio adveniente* nr 49.

VI. WIARA PIELGRZYMIA

Ponieważ jako ludzie wiary zaś jesteśmy w drodze, w eschatologicznym pielgrzymowaniu, stąd jednym z bardzo istotnych elementów Roku Jubileuszowego są także pielgrzymki. Ojciec Święty w bulli *Incararnationis mysterium*, ogłaszającej Rok Święty, pisze wyraźnie, że wśród licznych znaków Roku Jubileuszowego ważne miejsce zajmuje pielgrzymka. Jest to nawiązanie do świetlanej tradycji słynnych pielgrzymek do Grobu Bożego w Jerozolimie czy do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela, a dziś do licznych miejsc, zwłaszcza do słynnych sanktuariów maryjnych (Lourdes, Lujan, Fatima, Aparecida, Jasna Góra, Guadalupe).

„Znak ten uświadamia nam kondycję człowieka, którego życie często opisuje się jako wędrówkę [...]. Pielgrzymka zawsze była ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan, przybierając w kolejnych epokach różne formy kulturowe. Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela; jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości, wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej słabości i przygotowuje go wewnętrznie do przemiany serca. Przez czuwanie, post, modlitwę, pielgrzym postępuje naprzód drogą chrześcijańskiej doskonałości, starając się dojść z pomocą łaski Bożej «do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa» (Ef 4, 13)”²⁸ Ostatecznie ziemskie pielgrzymowanie pozostaje dynamicznym wyzwaniem, ale i nadzieją ku doskonalszemu spełnianiu siebie.

Pielgrzymka i pielgrzymowanie ma więc być zawsze symbolem drogi, którą jest znaczone całe nasze ludzkie i chrześcijańskie życie. Będąc ciągle w drodze, stale dojrzewamy w wierze i przez to dajemy coraz doskonalsze świadectwo o Chrystusie, który sam jest jedyną i wystarczającą „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14, 6) i w Nim jest jedyna oraz pewna droga do Ojca²⁹ Jezus Chrystus – jedyny Pośrednik jako wcielony Bóg-Człowiek

²⁸ J a n P a w e ł II. Bulla *Incararnationis mysterium* nr 7; Por J a n P a w e ł II. List apostolski *Tertio millennio adveniente* nr 7; Di P i n t o. *L'uomo e la scelta morale* s. 69-78; B a r c l a y, jw. s. 144-149.

²⁹ Por. F.-M. B r a u n. *L'arrière-fond judaïque du quatrième évangile et la Communauté de l'Alliance*. RB 62:1955 s. 5-44; N. L a z u r e. *Les valeurs morales de la théologie johannique (Évangile et Épîtres)*. Paris 1965 s. 146-154; K n i g h t, jw. s. 64-65; P. R é m y. *Foi chrétienne et morale*. Paris 1973 s. 99-102; F. C. F e n s h a m. *I am the Way, the Truth and Life*. W: *The Christ of John*. Pretoria 1971 s. 81-88; I. de la P o t t e r i e. „Je suis la Voie, la Vérité et la Vie” (Jn 14, 6). NRTh 88:1966 s. 907-942.

– ukazuje nam najdoskonalej rzeczywistość Ojca (por. J 1, 14; 4, 23; 8, 31; 18, 37) i jednocześnie przekazuje także doskonale życie Ojca (por. J 1, 4; 5, 19; 17, 3)³⁰

W ekonomii zbawienia dowiadujemy się, że celem Jezusa z Nazaretu jest zawsze Ojciec, a drogą, która do Ojca prowadzi, jest sam Jezus Chrystus, żywy pośrednik, bez którego nikt nie przychodzi do Ojca i nie ma przystępu do Niego. Jezus jest pewną drogą, bo jest skutecznym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, jest doskonałym wcielonym Bogiem-Człowiekiem. Jest też drogą przez swoją naukę, bo jej przestrzeganie prowadzi niezawodnie do Ojca. Przede wszystkim jednak jest drogą w tym znaczeniu, że autentyczna wiara w Niego skutecznie prowadzi do Boga. Jest zapropionowaną i zaofiarowaną drogą dla wszystkich, ponieważ wierząc w Niego i żyjąc według Jego prawa wszyscy ludzie mogą dojść do zbawienia, czyli życia wiecznego. Wreszcie jest drogą wyłączną, czyli prawdziwą, poza którą nie ma innego sposobu dojścia do zbawienia.

Bez uwznioślającego oraz oczekiwanego w pełni czasów daru Ducha pełne zrozumienie roli Jezusa jest wręcz niemożliwe. Punktem wyjścia, sensem i celem drogi jest bowiem zawsze sam Jezus Chrystus (por. Hbr 10, 20), a w Nim ostatecznie Ojciec, który Go posłał. Jedynie On wskazuje skutecznie to, co jest prawdziwe, niewzruszone, co pozwala na pełną orientację nadprzyrodzoną w pielgrzymim eschatologicznym życiu. Przez swe doskonałe pełnienie woli Ojca stanowi Jezus z Nazaretu żywe echo wierności Boga, świadczonej swojemu ludowi, tak Starego jak i Nowego Przymierza tyle razy w długiej historii zbawienia³¹

Jednocześnie Jezus jest prawdą absolutną, pełnym i ostatecznym objawieniem się Boga ludziom, eschatologicznym szczytem daru Bożego. Jako taki Jezus Chrystus udziela pełni życia. Sam posiadając jego niewyczerpaną pełnię, wskazuje niezawodnie kierunek postępowania człowieka ku życiu

³⁰ Por. J. C o p p e n s. *Le don de l'Ésprit d'après les textes de Qumran et le Nouveau Testament*. RechBib 3:1958 s. 202-223; C. K. B a r r e t t. *The Gospel according to St. John*. London 1967 s. 352; M.-E. B o i s m a r d. *De son ventre couleront des fleuves d'eau*. RB 66:1959 s. 377-379; R. E. B r o w n. *The Gospel according to John. I-XII*. Garden City 1966 s. 218-224; A. F e u i l l e t. *Le mystère de l'amour divin dans la théologie johannique*. Paris 1972 s. 30-31, 41-69; C. I. G o n z a l e z. *Cristologia. Tu sei la nostra salvezza*. Casale Monferrato 1988 s. 21-22.

³¹ Por. C. S p i c q. *Vie chrétienne et pérégrination selon le Nouveau Testament*. Paris 1972 s. 198-202; O. H o f f i u s. *Der Vorhang vor dem Thron Gottes*. Tübingen 1972 s. 80-83; J. J e r e m i a s. *Hebräer 10, 20: tout'estin tes sarkos autou*. ZNW 62:1971 s. 130-132.

wiecznemu oraz tę drogę wspiera swymi mocami (por. J 3, 21; 1 J 1, 6; 3 J 3-4)³² O tej „drodze Bożej” wiedzą już synoptycy (por. Mt 22, 16), a wczesne chrześcijaństwo określało krótko życie według zasad Jezusa jako „drogę” (por. Dz 9, 2; 19, 9; 22, 4).

*

Ojciec Święty mówi w Bulli ogłaszającej Rok Święty, że „Boże Narodzenie 1999 niech będzie dla wszystkich uroczystością radosną i pełną blasku, zapowiedzią szczególnie głębokiego doświadczenia łaski miłosierdzia Bożego”³³ Takie winny być także perspektywy chrześcijańskiego rozeznania zaofiarowanego czasu, aby Tajemnica Wcielenia, której dwutysiąclecie upamiętniamy, była dla nas wszystkich umocnieniem w wierze, dojrzewaniem w wierze realizowanym w drodze, jaką jest całe nasze chrześcijańskie życie w wierze i przez wiarę.

BIBLIOGRAFIA (wybór)

- A u b e r t J.-M.: Jak żyć po chrześcijańsku w XX wieku. Warszawa 1986.
- B a r c l a y O.: The Nature of Christian Morality. W: Law, Morality and the Bible. A Symposium. Ed. B. Kaye, G. Wenham. Dovners Grove 1978 s. 125-150.
- B a r t h G.: Das Gesetzesverständnis des Evangelisten Matthäus. W: G. B o r n k a m m, G. B a r t h, H. J. H e l d. Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium. Neukirchen 1965 s. 54-154.
- B l a n k J.: Was Jesu heute will. Überlegungen zur Ethik Jesu. ThQ 151 1971 s. 300-320.
- B u l t m a n n R.: Theologie des Neuen Testament. Berlin 1970.

³² Por. J. C o r b o n, P G r e l o t. *Sqd.* STB s. 864; I. de la P o t t e r i e. *Le Paraclet.* W: *La vie selon l'Ésprit.* Paris 1965 s. 101-104; *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz.* Opr. L. Stachowiak. Poznań 1975 s. 166-167; L a n g k a m m e r. *Etyka* s. 215-216; P r e t e, jw. s. 852-855; S. B a s t i a n e l, L. D i P i n t o. *Per una fondazione biblica dell'etica.* W: *Corso di morale.* Vol. I s. 154-155.

³³ J a n P a w e ł II. Bulla *Incarnationis mysterium* nr 6.

- C o l l a n g e J.-F.: De Jésus à Paul: L'éthique du Nouveau Testament. Genève 1980.
- D e d e n D.: L'amore di Dio e la risposta dell'uomo nella Bibbia. Bari 1971.
- D i P i n t o L.: L'uomo visto da Gesù di Nazareth. W: L'antropologia biblica. Dir. G. De Gennaro. Napoli 1981 s. 645-716.
- D i P i n t o L.: L'uomo e la scelta morale nel Nuovo Testamento. W: Antropologia biblica e morale. Atti del 10 Congresso dei Biblisti e Moralisti dell'Italia Meridionale (Castellamare 1-2 giugno 1971). Napoli 1972 s. 69-91.
- D o d d Ch. H.: Evangelio e legge. Rapporto tra fede et etica nel cristianesimo primitivo. Brescia 1968.
- D o d d Ch. H.: The Interpretation of the Fourth Gospel. Cambridge 1963.
- D z i u b a A. F.: Dynamika wiary. Częstochowa 1997.
- F e u i l l e t A.: Le prologue du quatrième évangile. Étude de théologie johannique. Paris 1968.
- G i b l e t J.: L'Alleanza di Dio con gli uomini. W: Grandi temi biblici. Dir. J. Giblet. Alba 1968 s. 27-43.
- G o p p e l t L.: Teologia del Nuovo Testamento. Vol. 1. Brescia 1982.
- G r y g l e w i c z F.: Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana. Katowice 1984.
- H a l t e r H.: Taufe und Ethos. Paulinische Kriterium für das proprium Christlicher Moral. Freiburg im Br. 1977
- H u m b e r t A.: L'observance des commandements dans les écrits johanniques (Évangile et Première Épître. SMor 1:1963 s. 187-219.
- J e r e m i a s J.: Słowo objawiające. Forma literacka Prologu Janowego. W Biblia dzisiaj. Red. J. Kudasiewicz. Kraków 1969 s. 301-315.
- K n i g h t G. A. F.: Law and Grace. Must a Christian Keep the Law of Moses? London 1962.
- L a n g k a m m e r H.: Etyka Nowego Testamentu. Wrocław 1985.
- L a n g k a m m e r H.: Problemy literackie i teologiczne Ewangelii Janowej. RTK 29:1982 z. 2 s. 75-88.
- L a r c h e r C.: L'actualité chrétienne de l'Ancien Testament d'après le Nouveau Testament. Paris 1962.
- L y o n n e t S.: Liberté chrétienne et loi de l'Ésprit selon S. Paul. Rome 1954.
- M e r k O.: Handeln aus Glauben. Die Motivierungen der paulinischen Ethik. Marburg 1968.
- N a g ó r n y J.: Trynitarny fundament życia moralnego w ujęciu św. Pawła. RTK 29:1982 z. 3 s. 47-56.
- N e i r y n c k F.: „Chrystus w nas” i „my w Chrystusie” Conc 5:1969 z. 2 s. 312-321.
- O w e n H. P Eschatology and Ethics in the New Testament. SJT 15:1962 s. 356-373.
- P i v a P Teologia morale generale a delle categorie morali fondamentali. Roma 1981.
- P r e t e B.: Dati e caratteristiche della antropologia giovannea. W: L'antropologia biblica. Dir. G. De Gennaro. Napoli 1981 s. 817-870.
- R o m a n i u k K.: Soteriologia św. Pawła. Warszawa 1983.

- R u s s e l R.: Eschatology and Ethics in 1 Peter. *EvQ* 47:1975 s. 78-84.
- S c h e l k l e K. H.: *Teologia Nowego Testamentu*. T. 3: Etos. Kraków 1984.
- S c h n a c k e n b u r g R.: *L'esistenza cristiana secondo il Nuovo Testamento*. Modena 1971.
- S c h n a c k e n b u r g R.: *Nauka moralna Nowego Testamentu*. Warszawa 1983.
- S c h r a g e W *Ethik des Neuen Testament*. Göttingen 1982.
- S c h u l z A.: *Nachfolgen und Nachahmen. Studien über das Verhältnis der neutestamentlichen Jungerschaft zur urchristlichen Vorbildethik*. München 1962.
- S c h u l z A.: *Die Stunde der Botschaft. Einführung in die Theologie der vier Evangelisten*. Berlin 1969.
- S e l w y n E. G.: *The First Epistle of St. Peter*. London 1958.
- S p i c q C.: *Agapé dans le Nouveau Testament. Analyse des Textes*. T. 2. Paris 1959.
- S t u h l m a c h e r P *Erwagungen zum ontologischen Charakter der kaine ktisis bei Paulus*. *EvTh* 27:1967 s. 1-35.
- T h u s s i n g W *Per Christum in Deum. Studien zum Verhältnis von Christozentrik und Theozentrik in den paulinischen Hauptbriefen*. Münster 1965.
- V a w t e r B.: *The Gospel according to John*. W: *The Jerome Biblical Commentary*. Ed. R. E. Brown. New York 1968 s. 407-425.
- V a w t e r B.: *Johannine Theology*. W: *The Jerome Biblical Commentary* Ed. R. E. Brown. New York 1968 s. 825-843.
- W e i s e r A.: *Zentrale Themen des Neuen Testament*. Donsuworth 1978.
- W e n d l a n d H.-D.: *Etica del Nuovo Testamento*. Brescia 1975.

DYNAMICS OF THE FAITH

S u m m a r y

The history of salvation finds its crowning and most complete sense in Jesus Christ. It is He who gives graces for reconciliation with the Father. The mystery of the Incarnation is like gazing upon Christ who was sent by the Father as the Word, which by taking the Bodily Form reveals God as a compassionate Father to us. The Incarnation reveals God existing in the Trinity of Persons, as the Father, the Son and the Holy Spirit. Through faith in Christ we receive the gift of becoming God's children.

Faith is a gift. We receive it in the holy baptism. However, the gift has to grow and ripen throughout one's whole life. If there is no growth the gift of faith will not only remain fruitless but it may be lost as well. The time of the Jubilee should be then a time of faith animation and of consciousness of maturation in the faith. Faith has to grow and ripen like it grows and ripens when it is threatened by various difficulties that a man encounters in his life when he does not have a sound foundation.

When is faith immature? First of all when there is a discrepancy between outward religious observance and everyday life; when the forms of religiousness are limited to

attending the Sunday Holy Mass and perhaps saying a short prayer formula: when the basic reason for the religious practices is a sense of duty.

On the other hand, ripe faith consists first of all in consistence of professing the dogmas of the faith and life. Mature faith is a personal conviction that God revealed Himself to me in Christ. This is my personal response to Christ's call. Traditions, forms of the cult, religious customs are helpful in a personal meeting with Christ, which happens throughout one's life that is a ceaseless journey.

Personally experienced truth goes through a lot of troubles and uncertainties. Here, on the earth, there is no complete vision of God. Hence, doubts may come and do come. Starting from Abraham people have been undergoing tests of faith on their way of faithfulness to God. Christ even allows the tests so that our faith is strengthened by overcoming adversities, so that we become inured in our faith.

In reflection upon faith the significant content is the truth about the Holy Trinity. Hence reflection on Jesus Christ who came to the world in order to give it salvation and give it the Father. However, one cannot profess faith without the help of the Holy Spirit in whom we have a trusty access to the Father. Christ descended from the Father and came back to the Father. Hence it is important for a believer to broaden his horizons according to the very Jesus of Nazareth's perspective, the perspective of the truth about the Father who is in heaven.

Faith will always be performed in the journey, and hence the symbol of pilgrimage has a great significance. It is following the Saviour's ways, marked with asceticism and penance for human weaknesses, which is an expression of man's constant watchfulness against his weakness and which prepares him for a change of his heart. Through vigilance, fasting and prayer the pilgrim follows the way of Christian perfection, trying – with God's help – to achieve perfection modelled on Christ's completeness.

Translated by Tadeusz Kartowicz

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, wiara, religijność, Wielki Jubileusz Roku 2000.

Key words: Jesus Christ; faith; religiousness; Grand Jubilee of the Year 2000.